

FILOLOGIA KLASYCZNA

MIESIĘCZNIK

KOŁA KLASYKÓW STUDENTÓW KATOLICKIEGO UNIWERSYTETU LUBELSKIEGO

KOŁA FILOLOGICZNEGO STUDENTÓW UNIWERSYTETU JANA KAZIMIERZA WE LWOWIE







LWÓW

13. II. 1938.

I **2**

U progu roku jubileuszowego, roku pracy.

Nie było to przypadkiem, że tegoroczne Walne Zebranie Koła Filologicznego Studentów UJK. odbyło się w środę, 26. stycznia 1938 w lokalu Seminarium Filologii Klasycznej.

Właśnie bowiem dzień 26 stycznia jest dla nas tym dniem, w którym nachodzą nas miłe wspomnienia minionych lat pracy i istnienia naszego Koła, dniem, który napaja nas radością i dumą słuszną i usprawiedliwioną, jeśli się weźmie pod uwagę, że jesteśmy właściwie najstarszym w Polsce Zrzeszeniem Filologów Klasyków, że tyle generacji przez Koło nasze się przesunęło, a tylu naszych byłych kolegów pracuje po całej Polsce. I wtedy, po 59 latach, gdy już szósty krzyżyk na karku, ze wzruszeniem przegląda się pierwsze *Sprawozdanie Kółka Filologów* (w Sprawozdaniu Wydziału Czytelni Akademickiej we Lwowie z czynności w roku 1878/9 p. 44—45).

„Pracując na polu filologii klasycznej czuliśmy oddawna potrzebę wzajemnego zbliżenia się, aby, o ile siły starczą, wspierać się w studyach, udzielać sobie wzajemnych rad i spostrzeżeń, dodawać otuchy do pokonania trudności, i tak wspólnemi siłami, złączoną pracą, dążyć do celu, któryśmy sobie wytknęli.

To też myśl rzuconą przez prof. Dra. Ludwika Ćwiklińskiego, abyśmy zawiązali się w „Kółko“, przyjęliśmy z zapałem, jako odpowiadającą w zupełności naszym pragnieniom, i już od lutego r. 1878. zgromadzaliśmy się co tydzień, aby nawzajem pouczać się we wszystkich gałęziach wiedzy, odnoszącej się do filologii klasycznej. Usiłowania kolegów Dolnickiego, Gorlickiego i Schneidera głównie przyczyniły się do tego, że już w pierwszych początkach praca piękne wydawała owoce. Czytanie historyi Liwiusza ze stanowiska wyższej krytyki traktowane, rozpatrywanie się w historyografii rzymskiej, ocenianie krytyczne źródeł do dziejów rzymskich, o ile to było w naszej mocy, przyniosło nam wszystkim wielkie korzyści. Jakkolwiek tedy ani w r. 1878, ani w początkach roku szkolnego 1878/9 formalne „Kółko“ nie istniało, praca wspólna rozwijała się pomyślnie, rokując jeszcze piękniejsze nadzieje na przyszłość.

Aby jej jednak nadać większą sprężystość i jednolitość postanowiliśmy zawiązać się w formalne „Kółko filologów“ i pracować obok innych Kółek, które w gronie młodzieży akademickiej się utworzyły. Myśl ta została doprowadzona do skutku na Zgromadzeniu odbytem dnia 26. stycznia 1879.



Członkowie Kółka zabierając się z nową energią do pracy postanowili: 1. obznajamiać się wzajemnie z publikacyami na polu filologii klasycznej najnowszemi lub z ostatnich lat pochodzącemi, 2. czytać wspólnie klasyków starożytnych, poruszając wszystkie zagadnienia krytyki i hermeneutyki, 3. miewać odczyty o kwestyach filologii klasycznej dotyczących....

Dodać winniśmy, że nadzieje nasze co do rozwoju Kółka nie były płonne. Z początkiem bieżącego roku szkolnego liczba członków się zwiększyła, a praca w tym samym, co w ubiegłym roku, kierunku, postępuje raźno naprzód.

Kończąc sprawozdanie z naszych skromnych, ale najlepszemi chęciami ożywionych czynności składamy najszczersze podziękowanie W. p. prof. Drowi. Ludwikowi Ćwiklińskiemu, który zachętą, radą i obecnością na posiedzeniach Kółka głównie przyczynił się do tego, że na drodze przez Niego wskazanej z największym dla nas pożytkiem wytrwale postępowaliśmy i nadal postępować chcemy.

HIPOLIT NEUWIRTH — sekretarz

JÓZEF NOGAJ — przewodniczący"

I jeśli na to nasze tegoroczne Walne Zebranie, po raz pierwszy uroczyście obchodzone w rocznicę powstania Koła, zebraliśmy się właśnie w lokalu Seminarium Filologii Klasycznej, którego mury zasłużenie zdobi portret JE Ministra Prof. Dr. Ludwika Ćwiklińskiego, to dlatego, by u progu tego jubileuszowego roku, roku sześćdziesiątego w dziejach Koła — świadomie nawiązać do przeszłości, by ze skarbnicy lat minionych czerpać pełną dłonią ideały, zapały młodzieńcze i porywy wszystkich naszych poprzedników i korzystać z ich doświadczeń.

I jeszcze jedno: przyrzekliśmy sobie na tym pamiętnym Zebraniu Walnym: Jeśli mamy to szczęście być członkami Koła w tym roku jubileuszowym, to musimy go specjalnie uczcić. I wydało się nam najodpowiedniejszym wzmóc w tym roku tempo naszej pracy, podwoić ją, a kogo stać — potroić. Rok jubileuszowy — rokiem wyścigu pracy! Praca, praca i jeszcze raz praca — w każdej dziedzinie, w każdej chwili, bez względu na nastrój, pogodę czy zysk. Zaczniemy od nadrobienia zaniedbań w egzaminach magisterskich cząstkowych, w oczytaniu w autorach, po przez wzmożoną pilność i przykładanie się do ćwiczeń i wykładów (kolokwia), do samodzielnych prób i wysiłków w pracy czysto naukowej. W Kole przez wciągnięcie reszty Kolegów do Koła, rozszerzenie na wszystkich braterskiej atmosfery „rodzinki filologicznej", przez kon-

tynuowanie dotychczasowych przejawów życia naukowego, jak interpretacje, zebrania naukowe stałych kółek specjalizujących się, wydanie indeksu do Hermogenesa, a może i księgi pamiątkowej Koła, przez wspólną pracę wszystkich w „Filologii Klasycznej“, która staje się już — o czym od początku marzyliśmy — wspólnym pismem nas wszystkich filologów klasyków w Polsce.

Stanisław Akielaszek
prezes

Koło Klasyków Studentów Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego.

DLACZEGO PRZYSTĘPUJEMY DO WSPÓŁPRACY...

Dlatego, że uważamy to za swój najświętszy obowiązek, wypływający z poczucia solidarności, jaka wiąże nas młodych w Rzeczpospolitą Akademicką, a nas klasyków w jedną wielką rodzinę filologiczną, w której muszą rządzić prawa miłości wzajemnej i wspólnego podejmowania się prac i wysiłków, zmierzających ku dobru naszemu i ogółu.

Dlatego właśnie, że pojęliśmy od pierwszej chwili doniosłość inicjatywy Waszej i w pełni ją doceniamy. Jesteśmy głęboko przekonani, że zapełni ona nam tę lukę, którą dotąd wciąż odczuwaliśmy w naszych studiach i życiu akademickim. Odczuwaliśmy oddawna potrzebę zbliżenia się do reszty Kół Klasyków, zżycia się — choć tą drogą, nawiązania serdeczniejszego kontaktu, podzielenia naszymi myślami, radościami i troskami, skorzystania z doświadczeń innych, porozumiewania w sprawach nas tyczących i głęboko obchodzących, — jednym słowem chcemy wciąż być razem i razem iść ku lepszemu jutru.

Dlatego na zebraniu Koła, odbytym dnia 26 stycznia 1938 w obecności Kuratora Koła, p. prof. dr. Mieczysława Popławskiego i 21 członków Koła uchwaliliśmy przystąpić do współpracy w wydawaniu „Filologii Klasycznej“, wybraliśmy Komitet Redakcyjny i przyjechaliśmy do Lwowa na zwołaną Konferencję Redakcyjną, celem dokładniejszego zapoznania się z treścią, formą i warunkami wspólnej pracy.

Przyrzekamy współpracować ze wszystkich naszych sił

nad naszym wspólnym pismem i życzymy mu w tych pierwszych krokach wszystkiego najlepszego.

Przew. Kom. Redakc. — Prezes Koła Klas. Stud. KUL.

Jach Zygmunt — *Tchórzewski Franciszek*

Konferencja redakcyjna „Filologii Klasycznej”.

Zapowiedziana w pierwszym numerze konferencja redakcyjna odbyła się w dniach 1 i 2 lutego br. Na zaproszenie nasze przyjechali jedynie reprezentanci Lublina — kol. prezes Tchórzewski Franciszek i kol. Jach Zygmunt, to też spotkali się ze strony organizatorów z przyjęciem niezwykle serdecznym i przez oba dni cieszyli się ich nieodłącznym towarzystwem. Pierwszego lutego — po zwiedzeniu w ciągu przedpołudnia Lwowa — zasiedli goście nasi wraz z redakcją pisma i Zarządem Koła Filologicznego Studentów UJK do wspólnego koleżeńskiego obiadu, z którego wysłano pozdrowienia dla Koła Klasyków KUL. Po południu — o godzinie 16 — otworzył prezes Stanisław Akielaszek w lokalu Koła (proseminarium) w obecności gości i 30 członków Koła (razem 33 obecnych) pierwszą konferencję redakcyjną naszego pisma, witając przybyłych gości i wyrażając radość z ich przystąpienia do współpracy. Następnie skreślił genezę powstania pisma i jego pierwsze kroki. (Myśl powstała 27 XII, materiały zbierano do 7 I, numer sam wydrukowano własnymi rękami komitetu w ciągu czterech dni — śpiesząc się, by zdążyć na Idy styczniowe — otwarto konto rozrachunkowe na poczcie, załatwiono sprawy zezwolenia Rektoratu i Starostwa). Następnie podkreślił cele i zadania pisma (pierwsze pismo czysto naukowe akademickie na wydziale humanistycznym, organ wszystkich Kół Słuchaczy Fil. Klas., w Polsce, bieżący przegląd życia i historii fil. klas. w Polsce). Echa pierwszego numeru, który wysłano do 80 osób pracujących w dziedzinie fil. klas. na Uczelniach Polskich (profesorów, docentów i asystentów), po 20 egz. do 5 Kół Fil., po 5 do Kół Archeolog. — są ciekawe: Kilka osób zareagowało natychmiast na naszą inicjatywę, pochwalając ją i wspomagając materialnie, 2 Koła przystąpiły do współpracy, Zarząd jednego odmówił, a reszta? Milczy, czeka, co to będzie dalej... Pełni otuchy i wiary w ideę stajemy przed zasłoną przyszłości, a przystępując do

wydania drugiego numeru zebraliśmy się na konferencję, by wspólnie wytyczyć naszemu pismu drogi na przyszłość. Z kolei zabrał głos prezes Tchórzewski Franciszek, dziękując za serdeczne przyjęcie, podkreślając znaczenie pisma, komunikując o obraniu go przez Koło Klasyków KUL za zgodą Jego Magnificencji Rektora KUL za wspólny organ, a zreferowawszy rzeczowo głosy krytyki pierwszego numeru opowiedział się za przejściem na druk, umieszczaniem artykułów dyskusyjnych i informujących o studiach. W dyskusji wysunął kol. Kazimierz Czernicki potrzebę artykułów z zakresu literatury starożytnej, referujących wyczerpująco ostatni stan badań w danej kwestii, oraz z dziedziny pedagogiki i nauczania, przy czym opowiada się za projektem wciągnięcia szczególnie do tych spraw wszystkich dawnych członków Koła, którzy będąc dziś na posadach mogą wiele ciekawych rzeczy nam opowiedzieć z własnych przeżyć i praktyki, a nie teorii.

Zgodzono się dalej na pomysły kol. Wiertelaka Mariana w sprawie następującego układu pisma: 1. artykuł wstępny pisany przez reprezentanta jednego z Kół, 2. nasze prace (urywki z prac studenckich, przekłady z tym, że raczej postanowiono je wydawać jako biblioteczkę przekładów przy piśmie, zwłaszcza autorów nietłumaczonych w Polsce), 3. z okazji rocznic podawać życiorysy i przedstawienia dorobku naszych Uczonych Filologów, 4. wskazówki praktyczne (informacje o rozkładaniu sobie studiów, technice pisania prac, lektury itp.), 5. miscellanea (humor, curiosa), 6. stosowanie przy bibliografii kryterium rzeczowego. Co do recenzji, zgodzono się jedynie na dokładniejsze streszczenia, zwłaszcza przy pozycjach książkowych, natomiast wolną rękę pozostawiono przy omawianiu imprez radiowych, teatralnych itp., jak też i prac studenckich własnych.

Z kolei ustalono szereg spraw technicznych i organizacyjnych: miesięcznik, drukowany, okładka normalna, tytuł, cena (50 gr), skład komitetów lokalnych redakcyjnych w Lublinie i Lwowie, skład redakcji i administracji. Na tym konferencję zakończono w tym głębokim przekonaniu, że rzucono podwaliny pod pierwsze zabudowania tego, co niewątpliwie przy wspólnej pracy wszystkich wyrośnie w potężny gmach Filologii Klasycznej. Po konferencji goście wzięli udział w zorganizowanej na ich cześć przez Zarząd Koła Lwowskiego her-

batce tańcującej, w „salonach reprezentacyjnych" Zakładu Filologii Klasycznej, którą zaszczycił swym udziałem Kurator Koła, p. Prof. Dr. Jerzy Kowalski. Wieczorem zebrani udali się wraz z gośćmi do Teatru Rozmaitości.

2. II. wzięliśmy wspólnie udział we Mszy św. w Katedrze Archidiec. obrz. rzym.-kat., poczym oprowadziliśmy gości po Lwowie. O 12 byli goście nasi na poranku Tow. Przyj. Muzyki, na który złożyły się m. in. produkcje chóru Filomatów (łacińskie kolendy średniowieczne), poprzedzone prelekcją p. Prof. Dr. Ganszyńca Ryszarda. Po poranku odbyto jeszcze małą konferencję redakcyjną (techniczną).

Polska filologia klasyczna w styczniu.

Na Katolickim Uniwersytecie Lubelskim.

P. Prof. Dr. Mieczysław Popławski prowadził *Seminarium Łacińskie* (wtorki i czwartki od 16—17) posiedzeń 3, Vergilii Aeneidos l. VI. Uczestników 38. — *Ćwiczenia* w tłumaczeniu i interpretacji *Taciti Annalium* (wtorek i czwartek 10—11), posiedzeń 4. Uczestników 38. — *Proseminarium stylistyczne* (tłumaczenie tekstów dow. wybranych z jęz. polskiego na łacinę), (środa 10—11 i piątek 16—17) posiedzeń 4. Uczestników 38.

Prof. Dr. Szober Stanisław wykładał: Gramatyka historyczna języka łacińskiego (fonetyka), sobota 13—14, wykładów 1, osób 20 (klasyków). — Składnia języka greckiego (rozbiór zdań) sobota 14—15, wykładów w styczniu 1 osób 20 (klasyków) oraz prowadził *ćwiczenia* w tłumaczeniu i interpretacji gramatycznej Homera Iliady I. ks. 1 posiedzenie. Uczestników 7.

Asystent Mgr. Janina Koziołkiewicz prowadziła ćwiczenia greckie (Xenophontis Cyropaedia), wtorek 15—16 i piątek 11—12, posiedzeń 4. Uczestników 7.

Asystent Płk. Mgr. Wildmann Józef prowadził w styczniu: ćwiczenia łacińskie (Ciceronis De oratore, rozbiór gramatyczny, zagadnienia rhetoryczne), dla I. i II. roku środa 11—12 (ze specj. uwzgl. składni i gram. opis.), dla III. i IV. r. poniedziałek 16—17 (ze specj. uwzgl. gram. hist.), posiedzeń w styczniu po 4.

Lektorat jęz. greckiego (niższy dla I. roku, na podstawie

Winkowskiego - Taborskiego Ćwiczeń greckich), środa i sobota 11—12, posiedzeń 4, uczestników 12 (klasyków). — Lektorat jęz. greckiego (wyższy dla II roku), poniedziałek i sobota 9—10, posiedzeń 4, uczestników 6 (klasyków).

Na Uniwersytecie Jana Kazimierza.

P. Prof. Dr. Jerzy Kowalski prowadził w styczniu *Seminarium Łacińskie* (środa 10—12, posiedzeń 3, uczestników 9; w d. c. Plinii Naturalis historiae l. IV).

Miasta Argolidy według sinus Argolicus z miastami Laconii, co daje pomyłki między Laconią a Argolidą, układ: ora maritima z miastami, amnes z miastami między nimi, góry (źródła wód spływających do morza) i fontes często bardzo stare. Kwestia dwu Epidaurów, dwu Argosów, Arcadia: porównanie katen miast u Plin., Scyl., Strab., Paus., porządek (ordo catenae) właściwie żaden (ani alfabetyczny ani geogr., ani chronolog., ani secundum magnitudinem), ordo katen innych nie zgadza się z Plin., Drymodes i Pelasgis epitheta poetyckie, quaestio: kto pierwszy je zebrał i wprowadził do geografii, Mantinea (c. 20) i locus Mantinea (c. 17), Mantinea i Antigonea traktowane przez Plin. jako dwa odrębne miasta, gdy są jednym i tym samym (Mantinea nazwana została na cześć Antygona Antigoneą). Więc dwa źródła? Częsta zamiana końcówek imion miast na -um, gdy w jęz. gr. -os (Stymphalos, Pheneos, Orchomenos), Reliquae civitates in Achaia — ślad związku achajskiego, (geogr. do wykorzystania w hist.), Tortuni? Pharig(a)enitae — Typanei — wymiana z Pharig(a)ei — Typaneatae. Ciekawy układ (ordo) tych civitates alfabetyczny (2 na A, 3 na P, 4 na T), Megaris nawiązanie do c. 8. periplusu od strony sinus Corinthiacus, przejście na drugą ora (sinus Saronici), Attica zakłócenia circumnavigatio od Eleusis do Oropos, brak po za Atenami nazw miast z śródlądzia, czyli to czysty periplus z 4 zakłóceniami, (w kolejności wymienianych miast, a ich położenia rzeczywistego).

Proseminarium Łacińskie (piątek 10—12) posiedzeń 3, uczestników 18), Plauti Casina.

Charakterystyka komedii plautyńskiej, metryka plautyńska, omówienie Casiny, literatura do zagadnienia. Na posiedzeniach: drugim i trzecim, omówiono w. 1—200 (czytanie, metryka i prozodia, tłumaczenie, interpretacja).

Wykład zamknięty — w seminarium fil. klas. — uczestników 33, posiedzeń 5. (wtorek 15—16, sobota 10—11).

Bibliografia studium filologii klasycznej.

Cel wykładu: bibliografia niezbędną dyscypliną w studium fil. klas., przy egzaminach okazuje się jej nieznajomość, wykład praktyczny, z po-

dawaniem omawianych pozycji i udostępnieniem ich do przeglądania i praktycznych ćwiczeń. Najstarsza bibliografia J. A. Fabriciusa — Bibliotheca Graeca — Bibliotheca Latina — wielokrotnie wydawana — np. Bibl. Gr. w latach 1790—1809 w Hamburgu w 12 tomach przez Harlesa, Bibl. Lat. przez J. A. Ernesta w Lipsku w latach 1773—74 w 3 tomach. Rzadko do nich sięgamy, chyba że zbieramy specjalnie wszelkie głosy, odezwania się o danej sprawie. II. Schweigera Handbuch d. klass. Bibliographie w 3 tomach — Lipsk 1830—34, III. Hübnera: 1) Grundriss zur Vorlesungen über Gesch. u. Enzykl. d. klass. Altertumskunde 1876 (zawiera bibliografię uporządkowaną z czasów przed Engelmannem-Preussem). Miało to powodzenie, więc opublikował wkrótce Grundriss z. Vorl. über d. Lat. Grammatik II. wyd. w r. 1880 i 3) Grundriss z. Vorl. über d. griech. Syntax, Berlin 1883. Są bardzo drobiazgowe, zawierają bibliografię gramatyczną według ścisłych klas rzeczowych. Weszły oczywiście do Engelmanna-Preussa. Służą tylko po rok 1880. Rzadko jednak ktoś zagląda do tych bibliografii starszych, bo wystarcza w zupełności Engelmanna-Preussa Bibliotheca scriptorum classicorum (2 tomy 1880—1882) 1) Scriptores Graeci, 2) Scriptores Latini. Obejmuje wszystko w zakresie wydań ogólnych, poszczególnych monografii, wydawnictw naukowych, popularnych, przekładów, prac szczegółowych we wszystkich działach od r. 1700. Jak korzystać: Najpierw idą Collectiones (czy raczej Collectanea); są to zbiory tekstów, których nie można przypisać jednemu autorowi (ani wyliczać wszystkich w tytule). Część ta zaczyna się od Anecdota (zn.: „niewydanych"). To wydania różnych filolog. mieszanin, objaśnień, czytanych po kodeksach, często bezimiennych, dalej podaje wydania zbiorowe pisarzy prozy, poezji, retorów i wszelkie kolekcje pisarzy starożytnych, *a)* literatury pięknej, *b)* prozy (filozof., erudycyjnej itp.). W cz. II. scriptores idą alfabetycznie z tym, że przy każdym zachowana jest kolejność: opera omnia tego pisarza, singula, monograficzne, wybory, przekłady (całe, w wyborze, poszczególnych utworów), i wreszcie petitem alfabetycznie według nazwisk autorów wszelkie artykuły, rozprawy, przyczynki i dyskusje do danego pisarza. Dalszym ciągiem tej bibliografii zasadniczej dla nas jest Klussmanna Bibliotheca scriptorum classicorum (lata 1878—1896), w 2 cz.: Scriptores Graeci i Scriptores Latini. Zasada układu ta sama jak u Engelmanna-Preussa. Następnie wydawano w Niemczech periodycznie — rok rocznie — po dziś dzień Bibliotheca philologica classica (wychodzi od r. 1873 z tym, że początkowo kwartalnie jako dodatek do Bursiana Jahresberichte über die Vorschritte der klass. Philologie). Układ: I. dział ogólny (nazwy się zmieniały, były niem. i łac., ostatnio wrócili do niem.). Obejmuje bibl., periodyki, księgi pamiątkowe, zbiorowe, encyklopedie, hist., filoz., biogr., filolog. itp.). Postęp w porównaniu z Engelmannem-Preussem zaznaczył się w zróżnicowaniu materiału na szereg działów (dawniej 6, ostatnio 11) np.: teksty i autorzy (alfabetycznie greccy i łac. razem), napisy, inskrypcje (gr. potem łac.), papyrusy, ostraka i rękopisy, językoznawstwo, metryka i muzyka, historia literatury (A. grecka, B. łacińska, 1. ogólne przedstawienia, 2. poszczególne gatunki), etno-

ıogia, geografia i topografia, dalej historia, historia kultury, (życie państwowe i prywatne), religia i wiedza, humanizm i wpływ.

Dużą pomoc zyskujemy przez indeksy nazwisk; uważać jedynie przy rocznikach do 1914, składających się z kwartalników, więc z 4 indeksów. Skróty podane są w kluczu na początku (choć czasem na końcu, i nie w każdym tomie). Ostatnio wprowadzono kolejną numerację omawianych pozycji (b. wygodne do zapisywania sobie czy zamawiania). Jest to naczelna bibliografia niem. W ostatnich latach wyrzucono z niej archeologię, nie podaje ona także literatury pedagogicznej i szkolnej. To jej minusy. Ważne natomiast jest podawanie także recenzji z podaniem nagłówka i odesłaniem do roku wydania. Są naogół dokł. streszczeniami, żeby nie trzeba było już tej książki kupować. Jeszcze jeden minus: to zwłoka 2 lat. Np. obecnie mamy w ręku bibliografię za r. 1935. Druga niemiecka bibliografia — to roczniki Bursiana, które dają przegląd literatury według rodzajów, nie za wszystkie jednak, i nie za każdy rok. Np. za retorykę nie ma od czasu wojny przeglądu. Kładzie nacisk raczej na krytyczne, rozumne streszczenie, niż krytykę, daje streszczenie całej dostępnej mu literatury, nad pozycjami mu niedostępnemi umieszcza gwiazdkę. Kłopot z tą nieregularnością sprawozdań i brakiem zestawień (po Schanzu np. trzeba ostatnich 15 roczników przeglądać, ażeby znaleźć szukany artykuł). Pewien czas po wojnie wychodził w Niemczech taki przegląd bibiogr. podobny do Bursiana, tylko lżejszy, przy piśmie *Socrates* (Abhandlungen des philologischen Vereins). Zastępowały Bursiana przez pewien czas, nadążały szybciej, ale dawały wybory, gdy Bursian ma ambicję kompletów. I jeszcze jedna niemiecka bibliografia, wychodząca w sposób nieobowiązujący, co kwartał przy *Gnomon* (miesięcznym piśmie recenzyjnym) pt Bibliographische Beilage.

Bibliografie francuskie: Artykuły w czasopismach pierwotnie przez Bibl. Phil. Class. nie były notowane, Francuzi zauważyli ten brak i od r. 1877 (za rok 1876) zaczęli wydawać *Revue des revues* (przegląd czasopism), mało znany w Polsce. Przechodzi czasopisma w porządku krajów według alfabetu francuskiego (więc np. *Allemagne, Autriche - Hongrie, Belgique* itd., a w każdym kraju czasopisma również alfabetycznie). Kontrolować można według spisu rzeczy (na początku). Minusy: Nagłówek za nagłówkiem, oddzielony tylko znaczkiem podobnym do jakiejś nuty czy przestawionego r; nie podaje z początku nagłówków (w ich brzmieniu oryg., lecz franc.), paginacji; podaje resumé, streszczenie bez krytyki: to pierwszy krok, naśladowany potem w bibliografii. Pod koniec swego istnienia zmienia swój układ, stając się już podobną do układu Bibl. Phil. Class., podaje tytuły w brzmieniu oryg., paginację itp. Posługiwać się nią przy pomocy indeksu realnego i nazwisk. Przy każdej pozycji dwie cyfry: pierwsza oznacza stronę, druga wiersz (wszystkie są numerowane). Równocześnie z nią wychodziła od 1911 (za r. 1910) *Revue des comptes rendus d'ouvrages relatifs à l'antiquité classique* pod redakcją J. Marouzeau, człowieka bardzo na polu bibl. zasłużonego i do dziś dnia w niej przodującego. Układ tej drugiej franc., zupełnie samodzielnej bibliografii, biolografii prac osobnych podobny jest do układu Bibl. Phil. Class. Posiadają przegląd literatury

pedagogicznej i szkolnej, której brak u Niemców. Na r. 1925 obie przestały wychodzić, a raczej przeszły w jedno roczne wydawnictwo, obejmujące tamte dwie pt. *L'Année Philologique* pod red. nadal i do dziś J. Marouzeau. Czyli mamy w Europie dwie kompletne bibliografie: niem. i franc. Bibliografia franc. wysokiej wartości, zupełnie oryginalna, samodzielna (choć popełnia błędy te same, co Niemcy, np. pomylili: Koło Warszawskie z p. St. Warszawską), Franc. bibl. lepiej wnika w kulturę Zachodu, ma więcej materiałów. Obie się uzupełniają i z obu należy korzystać. Francuzi górują tym, że podają w miarę możności streszczenia artykułów, mają archeologię, tylko że pozycje nie numerowane jak w Bibl. Phil. Class. Wielką zasługą J. Marouzeau jest wydanie 2 tomowej *Dix années de Bibliographie Classique* — bibliografii wojennej, najdokładniejszej, o układzie analogicznym do *L'Année Philologique.*

Anglia: Od 1907 r. wychodzi w Anglii *The Year's work in Classical studies,* nie wyczerpująca, nie wystarczająca w sposób naukowy, poglądowa, ułożona popularnie; filolog może się nią nie posługiwać. Pozostają więc dotychczas jedynie Bibl. Phil. Class. i *L'Année Phil.*, ale są niewygodne, bo wychodzą z opóźnieniami i często nie wiadomo, czy już w międzyczasie nie ukazała się jakaś rzecz, na ten temat właśnie, który chcę opracowywać. Otóż stara się temu zaradzić Holandia, gdzie przy Uniwersytecie i Bibl. Uniw. w Utrechcie powstało wydawnictwo bibliografii miesięcznej, (fil. i arch.), w dwu formach (do wyboru) albo na małych karteczkach kartonowych (do ustawiania w szufladce czy pudle) po jednej pozycji na każdej, albo na kartkach papieru podłużnych, obejmujących kilka odrazu pozycji, które można sobie odcinać i nalepiać na kartki pojedyncze lub t. p. W każdym razie bibliografia ta nie przeznaczona jest na wieczność, bo po pewnym czasie zabraknie na nią miejsca w pudle, czy szafie, czy na stole, czy na półce, — ale na dziś, na użytek doraźny i to jej zaleta. Co miesiąc podaje bibliografię periodyków, co kwartał bibl. osobnych wydawnictw.

(Klassieke Bibliographie i numeracja arabska)	(Klassieke Bibl. Boekwerken i numeracja rzymska)

Każda pozycja zaopatrzona jest w prawym rogu u góry w hasło, pod którym ją należy umieścić w ogólnym zbiorze, (więc np. Astronomia Graeca, Homerus, Palaeographia Latina, Vasa Graeca, Metaphora, Ius Romanum itp.). W obrębie miesiąca układana jest alfabetycznie według autorów rozpraw, podaje tytuł art. w brzmieniu oryg., miejsce druku (czasopismo, nr., rok, pag.). Zapowiadają także roczną bibliografię, ale ta nie będzie tak ważna, jak ważne jest ukazywanie się tamtej co miesiąca. Narazie i tak się spaźniają, wielu rzeczy brak, i zadania swego narazie nie spełniają należycie.

Z kolei omówione zostały kolekcje tekstów. Ze starszych (przed Teubnerem) mamy 2 wielkie kolekcje we Francji w 2 połowie XIX wieku: 1) Collection Panckoucke (potem przedrukowana u Garnier frères) mam zanotowanych około 75 pozycji autorów łac., 2) poważniejsza grecko-łacińska (greckie mają nadto tłum. łac.) Firmin Didot, duży format, łatwo poznać po oryg. okładce. Kolekcja b. wygodna, ale przy pracy

filolog., zwłaszcza jeśli idzie o krytykę tekstu trzeba uważać. Dwie niemieckie: 1) Tauchnitza, 2) To słynna Bibliotheca Teubneriana Scriptorum Graecorum et Romanorum (greckie teksty w okł. pomidorowej, łacińskie w niebieskiej, choć są i pomyłki np. Polybios w niebieskiej). Dziś to największa i najwyżej stojąca naukowo jako suma, całość, jako przeciętny poziom wydawn. Mniej więcej jest kolekcją pełną. Autorów indywidualnych wszystkich w niej wydano. Specjalna pochwała należy się wydawcom za wprowadzenie aparatu kryt. pod tekstem bardzo obszernym i ostatnio wzbogaconym o loci similes (paralele) z tzw. traditio indirecta, przez co gdzieniegdzie staje się to już komentarzem egzegetyczno - źródłowym.

Po wojnie powstała we Francji kollekcja Guillaume Budé (filolog z czasów odrodzenia). Są to wydania tekstów z komentarzem i przekładem franc. (można nabywać i sam tekst i sam przekład i oba razem). Pracują bardzo szybko, wydawnictwa ich dochodzą już do setki, kolekcja przyszłości. Wartość nierówna. Przeszkadza w jej ocenie polemika i nieżyczliwe recenzje Niemców — ze względów konkurencyjnych. Francuzi są zawsze eklektykami i mając w swej Bibliothèque Nationale największy zbiór kodeksów starożytnych, kombinują sobie lekcje ze wszystkich rękopisów, jakie przeglądną i jakie im się wydadzą dobre, gdy Niemcy kodeksy wartościowują, budują grupy (praestantiores — wiek IX—XIII, deteriores), i trzymają się niewolniczo praestantiores, niesłusznie, bo już najstarsze kodeksy mają filolog. recenzje i variae lectiones. W każdym razie wydania francuskie są samodzielne i naukowe, opracowywane przez uczonych. Mają bardzo przystępne dobre wstępy, oryginalne, oparte na naukowych źródłach (warto je czytać do egzam. z hist. literatury). Po lewej stronie podają tłumaczenie (zawsze prozą, jak zwykle na Zachodzie. Po za tym mają aparat krytyczny, a pod tłumaczeniem francuskim rzeczowy komentarz, skąpy, celowo utrzymany w tonie ogólno-kształcącym). Kolekcja ta powstała w pewnym naśladownictwie angielskiej *Loeb Classical Library*, która także ma z jednej strony tekst klasyczny, z drugiej tłumaczenie, również prozą, z notami szczęśliwie dobieranymi, ogólno - kształcącymi. Krytyka tekstu stoi niżej od franc. Często jest poprostu przedrukiem Teubnera lub ostatniego naukowego wydania. Nie jest to jednak kolekcja dla filologów, lecz dla mas inteligencji ang., które nadal po ukończeniu gimn. czytają utwory klasyczne. Naukową kolekcją jest kolekcja *Clarendon Press* (Oxford) — rzucająca się odrazu w oczy swoją płócienną pomidorową okładką z greckimi palmetami. Wydania pierwszorzędne, tylko kolekcja nie kompletna, jak Teubneriańska. Jeszcze dwie kolekcje europejskie: 1) *Corpus scriptorum latinorum paravianum*, (Włoch wydawca, Paravia), w Turynie (Augusta Taurinorum). Kolekcja ta już dość długo istnieje, ma zbiór pokaźny, wydania bardzo staranne, ale bez większej linii. Albowiem Włosi posiadają szereg światowych kolekcji rękopisów (np. Marciana w Wenecji, Laurentiana w Florencji, Vaticana w Rzymie), dążą do tego, aby do recenzji używać tylko własnych kodeksów. Nie zawsze to daje rezultaty, np. Landi do Ovidiusa Fasti zadał sobie dużo pracy, zebrał dużo variae lectiones, ale bez większego pożytku. 2) Katalońska

w Barcelonie, kolekcja Griegos y Latinos... z przekładami w jęz. katalońskim, recenzji własnej nie ma, daje przedruki wydań Teubn. naukowych, cel: popularyzacja starożytności.

Nieco węższą kolekcją jest Weidmann (Unter den Linden w Berlinie) zwłaszcza Auctarium Weidmannum, w którym wydaje nowości jeszcze nieopublikowane np. Menandri fragmenta, Antimachi fragmenta, Epicuri et Epicureorum... Poza tym wiele wydaje poza tą kolekcją, zwłaszcza komentowanych (Horacy Kiessling - Heinze) i luksusowych (np. Lucretius Dielsa).

Wspomnieć należy wreszcie o Lietzmanns *Kleine Texte für theolog. und philolog. Vorlesungen.* Wydał około 100 tekstów, w wydaniu małym, przystępnym i naukowym. Najbardziej znane: Vitae Vergilianae, Eklogi Vergilego, które mają wszystkie loci paralleli itp.

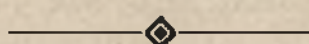
Wykładał nadto Literaturę II w. po Chrystusie (wtorek 16—17, sobota 11—12), w styczniu 4 razy, osób ca. 70

Charakterystyka epoki, erudycja, pisarze epoki, — C. Suetonius Tranquillus — jego znaczenie dla literatury współczesnej, erudyta, gramatyk, biograf, życiorys: źródła, daty, pochodzenie (pn. nadpadańska Gallia), ojciec Suetoniusa, stosunek do Pliniusa Mł., kwestia urzędu na dworze cesarskim (ab epistulis), twórczość Suetoniusa, De vita Caesarum, De grammaticis, De rhetoribus, ich stosunek do De viris illustribus nie zachowanego, inne nie zachowane i ich podział na grupę starożytności ojczystych i ewent. greckich, stosunek wzajemny, oraz gramatyczny (także przyrodniczych). Przechodząc do omawiania zachowanych De vita Caesarum — brak początku z De vita Divi Iulii — biografia Suetoniusa a Plutarcha czy Neposa, (zwięzłość, zainteresowanie sprawami publ., zbieranie dicta memorabilia, szukanie niskich stron charakteru i postępowania, wykazywanie brutalności w postępowaniu Caesara, tłumaczenie kariery długami itp.). — Zagadnienie ile ze wstępu przepadło — brak listu dedykacyjnego — 16 lat życia Caesara (novum redaktorskie Suetoniusa?) przejście odrazu właściwie w 2 rozdziale do życia publicznego Caesara (aż do rozdz. 44) kariera urzędnicza, wojskowa, i polityczna, rejestracja faktów, nużąca erudycja, czerpanie z drugiej ręki, excerpowanie, portret motywowany, ale podzielony mechanicznie na vita publica i vita privata (od rozdz. 44).

Index Criticus in Hermogenem.

P. Prof. Kowalski Jerzy ukończył w ciągu stycznia część wstępną do indeksu — critica — (60 koniektur, obronę rękopisu Pa, dyskusję z Rabe'm, Provot'em i Glöcknerem). Do rozpisywania poszczególnych stron od 2. I. przystąpiły jeszcze 2 osoby tak, że przez styczeń pracowali: Akielaszek, Baczyński, Borzemska, Czernicki, Kołtowski i Próchnicka, rozkartkowując strony 221—358 na małe kartki papieru ministerialnego ($^1/_{32}$), którego koszta dotąd wyniosły zł. 114. Kartki te na-

stępnie po przeprowadzeniu dokładnej kontroli (ortograficznej i cyfrowej) zaklejano do kopert i w lutym po ukończeniu rozpisywania tekstu i po kontroli ostatecznej pprof. dr. Kowalskiego J. zostaną rozrzucone i alfabetycznie układane w index. Dzięki przychylnemu poparciu naszej pracy jubileuszowej przez PDziekana Wydziału Humanistycznego UJK., prof. dr. Czernego Zygmunta, Komisja Funduszu Dziekańskiego przyznała 25. I. br. na koszta jego druku subwencję w wysokości zł 300.—, za co Zarząd Koła złożył P. Dziekanowi osobiście serdeczne podziękowanie 31. I. br.



Adiunkt Zakładu Fil. Klas. UJK. Doc. Dr. Smereka Jan prowadził w styczniu: Ćwiczenia wstępne z zakresu filologii klasycznej, 2 razy, (poniedziałek 11—13), uczestników około 30. Prozodia i składnia języka łacińskiego.

oraz wykładał: Elementy filologii klasycznej (czwartek 8—10) 2 razy, słuchaczów około 30. Inskrypcje greckie i łacińskie. Geneza alfabetu łacińskiego i greckiego.

Prof. Dr. Ganszyniec Ryszard prowadził w styczniu Seminarium Greckie (poniedziałek 16—18) 2 posiedzenia, 12 uczestników. Aristotelis De arte poetica r. IV i V.

Omówienie poglądów Arist. na genezę dramatu i ich krytyka. Kwestia Margitesa i jego autorstwa. Problem pieśni fallicznych.

Seminarium Łacińskie (poniedziałek 11—13) 2 posiedzenia, 9 uczestników. Horatii De arte poetica (interpretacja, objaśnienia rzeczowe, teoria dramatu).

Proseminarium Greckie (wtorek 17—19) 3 posiedzenia, 11 uczestników. Evangelium secundum Ioannem (w d. c.).

Proseminarium Łacińskie — posiedzeń 3, uczestników 6. Plauti Menaechmi (gram. hist., metryka, interpretacja w d. c. akt II—IV),

oraz wykładał: w d. c. Tragedię grecką (poniedziałek, wtorek 8—10).

Prof. Dr. Smolka Franciszek: Stosunki walutowe w epoce Ptolemeuszów (poniedziałek 16—17) i prowadził Ćwiczenia praktyczne w czytaniu papirusów (poniedziałek 15—16).

Prof. Golias Marian (czwartek 15.30—17) 3 razy, Lektorat jęz. gr.: (Indicativus, coniunctivus, optativus, zdania warunkowe).

Prof. Dr. Urich Emil (środa 18—20) 2 razy, Lektorat jęz. łac.: (Zasady stylistyki łac., tłum. Materiałów Danysza i ćwiczenia w przekładach pol.-łac.).

W Kole Klasyków Uniwersytetu Lubelskiego.

Koło powstało w listopadzie r. 1934 z inicjatywy P. Kuratora Prof. Dr. Mieczysława Popławskiego i Kol. Nagnajewicza. Za cel postawiło sobie pomoc wspólną w studiach przez zebrania i referaty naukowe, wspólną bibliotekę (która liczy obecnie 65 pozycji, mieści się w lokalu seminarium fil. klas. i jest czynna w przerwach między ćwiczeniami). Działalność Koła przejawia się w zebraniach miesięcznych naukowych, wycieczkach (np. w maju 1937 do Gołuchowa — Muzeum Waz — 10 członków), organizowaniu odczytów dla szerszej publiczności w Auli KUL., które się cieszą dużą frekwencją i przynoszą pewien dochód Kołu. Wkładki 20 gr. Subwencja Rektoratu zł. 250. Koło liczy obecnie 37 członków — Polaków, rzym.-kat. Stosunek koleżanek do kolegów 24: 13.

ZARZĄD KOŁA:

prezes: Tchórzewski Franciszek r. stud. IV.
wiceprezes: Pożakówna Jadwiga r. stud. IV.
sekretarz: Nagnajewiczowa Maria r. stud. IV.
skarbnik: Krzysiak Józef r. stud. IV.
bibliotekarz: Tracz Stanisław r. stud. IV.

KOMISJA REWIZYJNA:

przewodniczący: Jach Zygmunt r. stud. II.
członek: Majder Franciszek r. stud. III.

POZOSTALI CZŁONKOWIE KOŁA:

Bencerzewska Wiesława r. stud. I.
Bordzoniówna Ewa r. stud. II.
Burdzińska Teresa r. stud. II.
Chernikówna Maria r. stud. III.
Dąbkowski Stefan r. stud. IV.
Gilarowska Halina r. stud. I.
Jachimowicz Krystyna r. stud. II.
Janikówna Józefa r. stud. I.
Judejko Eliza r. stud. III.
Kaczmarska Alicja r. stud. I.
Kosmolanka Krystyna r .stud. IV.
Kunowska Maria r. stud. III.
Kurowska Saturnina r. stud. II.
Mazur Julian r. stud. I.
Michalska Stanisława r. stud. I.
Niezabitowska Wanda r. stud. I.
Nowak Stanisław r. stud. I.
Pochwałkówna Aleks. r. stud. IV.
Poleszakówna Wanda r. stud. III.
Rudnicka Wanda r. stud. III.
Sadownikówna Wanda r. stud. IV.
Sikora Julian r. stud. I.
Skalska Janina r. stud. III.
Śliwiak Józef r. stud. I.

Śliwińska Eugenia r. stud. IV.
Surowiec Andrzej r. stud. I.
Szwarczykówna Bar. r. stud. III.
Ks. Zdebel Alojzy r. stud. II.
Żelazny Jan r. stud. IV.
Życzyńska Irena r. stud. II.

W styczniu br. odbyło się dnia 26-go zebranie Koła, na którym kol. Rudnicka Wanda wygłosiła referat o posłannictwie i wielkości Augusta. W dyskusji sporo ciekawych uwag dorzucili obecni na zebraniu Kurator Koła Prof. Dr. Mieczysław Popławski i Asyst. Pułk. Mgr. Wildmann Józef. Ponadto przeprowadzono uchwały w sprawie pisma „Filologia Klasyczna" i co do zmian statutowych. Obecnych 22 członków Koła.

W Kole Filologicznym Studentów Uniwersytetu J. K.

Przede wszystkim przeprowadziliśmy obliczenia statystyczne: Filologię klasyczną studiuje na UJK jako przedmiot główny około 120 studentek (około 66%) i studentów (34%). Jeśli idzie o stosunek wyznań: rzym.-kat. 60%, gr.-kat. 20%, mojżesz. 20%.

Jeśli idzie o członków Koła, to w ciągu stycznia wstąpiły doń dwie nowe studentki: kol. Frydrychs Anna I. r. i Grechówna Zofia I. r., wystąpił zaś Mihułka Wiktor r. IV.

ŻYCIE NAUKOWE:

Nadal przejawiało się głównie w interpretacjach autorów, które rozszerzono na 3 grupy: (postęp w porównaniu z ub. rokiem) I. ranna — między 8 a 9 godz. w lokalu Koła — Ovidii Metamorphoseon libri VIII. vv. 1—546 — w ciągu stycznia br. posiedzeń 7 — przeciętna liczba uczestników 4 (z lat niższych). — II. wieczorna — między 20 a 21, a) w poniedziałki, środy, piątki Platonis Protagoras — ze wstępem o Platonie i twórczości, oraz charakterystyką Protagorasa z Hist. lit. gr. T. Sinki interpretowano r. I—III. — b) we wtorki, czwartki i soboty Terentii Eunuchus — ze wstępem z hist. lit. rzym. K. Morawskiego o Terencjuszu, charakterystyce jego twórczości na tle epoki, o Eunuchu, interpretowano w ciągu stycznia w. 1—274 (z powodu powtarzania ważniejszych partii — cantica i rozbioru metrycznego). Razem posiedzeń 8, przeciętnie uczestników 8 (z lat II—V).

Członkowie Koła w liczbie 10 osób wzięli udział w posiedzeniu naukowym Lwowskiego Koła Polskiego Towarzy-

stwa Filologicznego z odczytem P. Min. Prof. Dr. Chylińskiego Konstantego pt.: Z dziejów przyrodoznawstwa starożytnego (27 stycznia br.).

ŻYCIE TOWARZYSKIE:

W styczniu br. urządziło Koło dwie wycieczki do Teatru: „Rozmaitości" na komedię „W perfumerii" 20. I. (8 osób) i do „Wielkiego" 26. I. na „Staroświecką idyllę" (również 8 osób).

PRACE ZARZĄDU:

W pierwszej połowie miesiąca gorączkowe prace nad wydaniem i puszczeniem w świat pierwszego numeru „Filologii Klasycznej", załatwienie wszelkich formalności i uzyskanie zezwoleń. Na dwu posiedzeniach przedyskutowano sprawy Walnego Zebrania, zmian statutu, składu nowego Zarządu i programu pracy. Sekretariat przyjął 16 pism, wysłał 11, sporządził odpis statutu w 4 egz., oraz wysłał do Rektoratu obszerne sprawozdanie z działalności w r. ub. (5 stron pisma maszynowego). Akta Koła pomieszczono w specj. registraturze (razem 3 reg.). Zawiadomiono Władze i Koła o składzie nowego Zarządu Koła i uchwałach Walnego Zebrania.

Bibliotekarz zanotował 140 pozycji wypożyczonych książek. Przybyło 11 broszur (do pozycji już zakatalogowanych: pisma i teksty). Oprawiono w styczniu 24 książek, za rewersy uzyskano 2 zł. Z wkładek wpłynęło w styczniu zł. 17,20.

Inwentarz Koła wzbogacił Kurator Koła P. Prof. Dr. Jerzy Kowalski wspaniałą dębową szafą, trójskrzydłową, dzięki której całość naszej biblioteki znalazła bezpieczne i estetyczne schronienie, stwarzając w ten sposób miejsce pod dalszy rozwój naszej biblioteki, której ostatnio szczególnie dawał się odczuć brak pomieszczenia na książki. Zarząd Koła na tym miejscu raz jeszcze składa za tak hojny dar najszczersze podziękowanie. Wraz z rozwojem pracy Koła okazała się potrzeba częstego i „biorącego" informowania imprez Koła, co Zarządowi umożliwił dar anonimów w postaci pięknej tablicy ogłoszeń, która natychmiast zawisła obok lokalu Koła.

DOROCZNE WALNE ZEBRANIE KOŁA
w 59-tą rocznicę powstania Koła.

Za zgodą Kuratora Koła, na podstawie uchwały Zarządu Koła, odbyło się dnia 26. stycznia br. w 59-cie istnienia Koła — Walne

Zebranie Koła w lokalu Seminarium Filologii Klasycznej o godz. 16·30 (w drugim terminie z powodu braku quorum w pierwszym). Obecnych w liczbie osób 28 powitał prezes Koła Stanisław Akielaszek uroczystym przemówieniem inaugurującym jubileuszowy rok istnienia Koła, Rok Sześćdziesiąty, Rok Wyścigu Pracy... Po przyjęciu porządku obrad przystąpiono do głosowania projektu Zarządu Koła w sprawie zmian w statucie, które referował sekretarz Koła i wyjaśniał miejscami prezes. Zasadniczymi zmianami było uchwalenie odbywania walnych zebrań Koła w miarę możności w rocznicę powstania Koła, dnia 26. stycznia każdego roku, skrócenie czasu oczekiwania na drugi termin Walnego Zebrania do pół godziny, udzielenia prawa głosu na Walnym Zebraniu tylko pod warunkiem wpłacenia wkładek po miesiąc poprzedzający Walne Zebranie włącznie, dopuszczenie do Zarządu Koła na zastępców członków Zarządu — członków Koła zwyczajnych bez względu na czas należenia do Koła (przy pozostawieniu warunku 1 roku dla kandydatów na członków Zarządu), skreśleniu punktu, który dozwalał łączyć funkcje skarbnika i bibliotekarza w jednej osobie i nałożeniu na Komisję Rewizyjną obowiązku przynajmniej trzykrotnego badania całokształtu gospodarki Zarządu Koła w ciągu roku. Następnie członkowie Zarządu Koła składali sprawozdania ze swych agend (vide nr. 1. naszego pisma) i przyjęto jednogłośnie sprawozdanie Komisji Rewizyjnej z przeprowadzonego szkontrum działalności Zarządu Koła z wnioskiem o udzielenie mu absolutorium ze szczególnym uznaniem i pochwałą. W wyniku wyborów nowe władze Koła przedstawiają się następująco: prezes: Akielaszek Stanisław (ponownie), wiceprezes: Stefan Pudełko, sekretarz: Baczyński Władysław, zast. sekretarza: Przygodówna Zofia, skarbnik: Próchnicka Maria, zast. skarbnika: Boroniówna Janina, bibliotekarz: Borzemska Wacława, zast. bibliotekarza: Wilkówna Helena, Komisja rewizyjna przewodniczący: Ilków Bronisław, członkowie: Augustynówna Zofia, Czernicki Kazimierz. W punkcie wnioski i zapytania uchwalono: 1) obrać pismo Filologia Klasyczna za organ Koła, popierać je moralnie i materialnie, zwrócić się do reszty Kół Filolog. z wnioskiem o przystąpienie do współpracy, zainteresowanie naszym pismem naszych byłych członków i zgrupowanie ich w jakimś Kole Przyjaciół naszego Koła zwłaszcza w związku z uroczystościami Jubileuszu. Wreszcie jednogłośnie uchwalono wyrazić jaknajserdeczniejsze podziękowanie Kuratorowi Koła, P. Prof. Dr. Jerzemu Kowalskiemu, dzięki którego niestrudzonej opiece moralnej i materialnej Koło odrazu tak się podniosło i ożywiło w pracy, oraz polecono Zarządowi Koła złożyć je przy okazji przedstawienia się (co też uczynił w piątek, dnia 28. I. br.).

Podsłuchane...

Dnia 13. I. 1938. o godz. 19 nadała Rozgłośnia Wileńska Polskiego Radia w Klasycznym Teatrze Wyobraźni tragedię *Euripidesa Alkestis* w radiofonizacji prof. USB Stefana Srebrnego (w oparciu o tłumaczenie Jana Kasprowicza

i muzykę Zygmunta Mycielskiego). W słowie wstępnym mówił prof. Srebrny o Alkestis i jej twórcy, oraz o charakterystyce tragedii. Wystawiona w r. 436 przed Chr. po odegraniu trylogii miała spełnić rolę swobodnego dramatu satyrowego dla wytchnienia po trylogii tragedii.

Towarzyszenie orkiestry partiom lirycznym chóru mile podnosiło nastrój, mimo że takiego zespołu orkiestralnego starożytność bezsprzecznie nie znała, a chór swych wzruszeń nie wypowiadał przy dźwiękach fortepianu. Całość wypadła bardzo dobrze. Wszystkich napewno wzruszyła heroiczna postać Alkestis i jej małżonka Admeta, błagającego ją, by nie osieracała dziatek. Ale losy nieubłagane: Alkestis odeszła z tego świata. Żałoba i smutek panowały w królestwie Admeta, gdy przybył doń Herakles. Admet mimo żałoby przyjmuje gościa serdecznie, tajemnica wychodzi na jaw już po włożeniu wieńca gościnnego na głowę. Wzruszony do głębi tym przejawem gościnności u zbolałego Admeta postanawia mu przywrócić żonę. Nie wierzy Admet, bo „co zeszło z tego świata, nie wraca więcej“. Wbrew temu wraca Alkestis. Admet oczom własnym nie wierzy. Radości nie ma końca „bo się życie na lepsze zmieniło“. W radości tej wtóruje mu chór i orkiestra. ENIGMA.

W prasie lwowskiej...

„Dziennik Polski“ — 10. I. 1938.

St. 10.: 1. „Ostatni Rzymianin“ — pióra Mieczysława Piszczkowskiego (recenzja T. Parnickiego, książki pod tym tytułem).

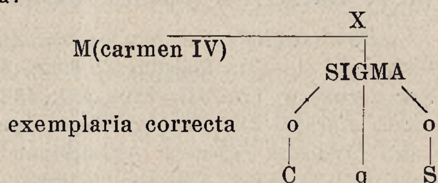
Str. 11.: 2. P. Ovidius Naso: „Pyramus i Tysbe“ (z „Przemian“) przekład Artura Ćwikowskiego. Z. A.

Nadesłane w styczniu br.:

Casimirus Felix Kumaniecki, *De quibusdam Oppiani Halieuticorum codicibus.* (O kilku rękopisach Oppiana „Halieutica“ — Przedstawił A. Krokiewicz 2. VI. 1937. Odbitka ze sprawozdań z posiedzeń Towarzystwa Naukowego Warszawskiego, 1937, Wydział I. Warszawa 1937).

Autor od 9 lat prawie myślał o wydaniu krytycznym Halieutica Oppiana. W latach 1928 i 1936 skolacjonował rękopisy w bibl. Waty-

kańskiej i Narodowej w Paryżu, sprowadził sobie do Krakowa fotografie rękopisów Wiedeńskich, Drezdeńskich, Praskich, inne zaś skolacjonował mu przyjaciel Rudolf Vári (uczony budapeszteński). W odbitce podaje jednak autor jedynie wyniki prac nad rękopisem: 1) S_1 Vindobonensis phil. gr. 255 z wieku XIV, S_2 posteriore manu additi (I 1—125) kolacjonował w Krakowie 1934; 2) C Casanatensis 306 (dawniej G IV 16) z r. 1413 kolacjonował w Rzymie w r. 1928, i 3) q Dresdensis Da 26 z pocz. wieku XV. kolacjonował w Krakowie 1935. Z drobiazgowego porównania miejsc wynika, że 91 lekcji rękopisów SCq zgadza się z sobą wbrew innym rękopisom. Nie można jednak uważać, że jeden został z drugiego przepisany, bo w wielu miejscach, gdzie S ma lekcję fałszywą, Cq mają dobrą. Także w żaden sposób nie można rękopisowi C przypisać jako źródła rękop. q ani odwrotnie (co autor wykazuje na licznych przykładach). Ale napewno mają jedno wspólne źródło, (które oznacza s i g m a) i na podstawie dalszych badań przyjmuje exemplar correctum pomiędzy s i g m a a C i s i g m a a S. Rękopis q uważa za najwierniejszy apographon s i g m a. Ponieważ rękopis Mediceo-Laurentianus M zwłaszcza w IV. carmen zgadza się z SCq wbrew reszcie rękopisów słusznie buduje autor tego rodzaju stemma:



T e k s t y ł a c i ń s k i e dla L i c e u m H u m a n i s t y c z n e g o i K l a s y c z n e g o, Lwów, w styczniu 1938. — Wydawnictwo Zakładu Narodowego Imienia Ossolińskich. Nr. 7. *Wergiliusz,* Wybór z *Bukolik* i *Georgik* opracował Essmanowski Stefan.

Tomik zawiera: Życiorys Wergilego, omówienie Sielanki w starożytności i Georgik, podaje wybór z Bukolik (ekloga I, IV, VII), z Georgik I (wstęp 1—5, prace wieśniaka w zależności od pory roku i pogody 259—280 i 284—310, inwokację do Bakcha II 1—8, odmiany latorośli 89—108, pochwałę Italii 135—185, szczęśliwe życie rolników 457—459, 474—481, 489—530, zakończenie IV 558—565), W U z u p e ł n i e n i a c h: Stan ziemski najlepszy (Cato, De agricultura 3). Rolniczy charakter narodu rzymskiego (Plinius nat. hist. XVIII 3), Palaemon seu Promnicum Crassinianum in tumulto bellico conservatum (A. Schoneus) oraz w jęz. polskim: przekłady Georgik I 125—146 (dzieje ludzkości przed wynalezieniem rolnictwa), Georgik I 438—462 (prognostyki pogody), Teokryta idyllę Tyrsys i z Klonowicza S. „Flisa" Pochwałę Polski. Stron 42 plus 27 objaśnień ze słowniczkiem imion własnych. C e n a 80 gr.

Nr. 8. *Wergiliusz,* Pierwsza pieśń Eneidy oprac. Marian Golias.

We wstępie: życie i twórczość Wergiliusza, oraz układ i treść Eneidy. W tekście: Wstęp (1—33), gniew i zemsta Junony (34—80), burza morska (81—156), przybycie Eneasza do Libii (157—219), na Olimpie (223—301), gościnne przyjęcie u Dydony (679—638), przy winie i pieśni (723—755). W uzupełnieniach: w jęz. łac.: Dzieje Eneasza w Italii (Livius I 1, 1—11), Modlitwa za powodzenie Oktawiana (Verg. Georg. I. 498—511), August Ojcem Ojczyzny (Ovidius, Fasti II 119—144), Pochwała Wergilego (Propertius II 34, 59—66), Polska (J. Skórski, Lechus I 16, 42—64), w jęz. polskim: przekł. Iliady ks. V. 103—115, 142—160, 187—233 (ocalenie Eneasza pod Troją), Burza morska (Odyssea V 257—299), spotkanie Eneasza z matką Wenerą (z Eneidy ks. I. 305—341, 389—392, 401—417), przybycie do Kartaginy (ks. I. 418—578), Dydo w sidłach Amora (I 657—722), Apoteoza Augusta (ks. VI 788—807), Hymn na cześć Augusta (Horacy IV 15), Hołd Wergilemu (Dante, Boska Komedia, Piekło I 61—87), Stron 50 plus 28 str. objaśnień ze słown. imion własnych. Cena 80 gr.

Nr. 9. *Opowieść Eneasza* (Wergiliusz, Druga i trzecia pieśń Eneidy) w oprac. Adolfa Bednarowskiego.

Po wstępie pióra M. Goliasa (patrz nr. 8), w tekście widzimy: Wstęp (II 1—13). Podstęp Greków, Daremne przestrogi (II 13—249), Noc zgrozy w Troi (II 250—369, 453—502, 705—751, 768—794), Tułaczka Eneasza (III 1—12). W uzupełnieniach w jęz. łać.: Narzekania Trojanek (Seneca Agamemnon 627—652), Troja-Rzym (Ovidii Fasti I 523—536), Laokoon (Plinius nat. hist. XXXVI 37), Pochwała Wergilego (Propert. j. w.), w jęz. polskim: Przepowiednie Helenusa (przekład z Eneidy III 356—462), Cyklop Polifem (Odyssea IX 177—426), Cyklopy-Achemenides (Eneida III 568—683), Hołd Wergiliuszowi Dantego j. w. Stron 50 plus 16 str. objaśnień ze słowniczkiem imion własnych. Cena 80 groszy.

Nr. 10. *Tragedia Dydony* (Wergiliusz, czwarta pieśń Eneidy).

Opr. Marian Auerbach. Wstęp Mariana Goliasa j. w., W tekście: Wiersze 1—89, 173—400, 450—695. W uzupełnieniach w jęz. łac. Ovidius, Heroidum VII urywki, Verg. Aeneidos VI 430—444, 450—476 i wyżej cytowana pochwała Wergilego przez Propert. W jęz. polskim: Przybycie Eneasza do Kartaginy j. w., Eneasz u Dydony (z Eneidy I. ks.), Polowanie (ks. IV 90—159), Popularność lektury Eneidy w szkołach łac. (Augustyn Św., Wyznania I 13) i hołd Wergilemu Dantego j. w. Stron 50 plus str. 24 objaśnień ze słown. imion własnych. Cena 80 gr.

Wreszcie wyszły w okresie sprawozdawczym dwa numery Filomaty.

96. za styczeń 1938, p. 193—256,

(Spis treści: Nowy rok Filomaty, Bajka w starożytności Mora-

czewskiej, Ludwik Spitznagel J. Sandhausa, Hymn Filomatów, Własne drogi i bibliografia).

97. za luty 1938. p. 257—304.

(Spis rzeczy: Jak Apollon z Muzami w Betleem śpiewał J. Horowskiego, dokończenie Bajki w starożytności przez Moraczewską, Theophrastos, Charaktery przez Ziomkowskiego Wł., R. Ganszyńca Athena Sowiooka, St. Ciołek, polsko-łać. poeta z XV w. przez J. Ujdę i St. Warszawskiej Żywa starożytność, Własne drogi, Satura lanx).

Dodatek bezpłatny do nr. 97, zawiera na str. 4—16 spis treści dotychczasowych trzech roczników Przeglądu klasycznego 1935—1937.

W Kole Filomatów UJK.

W styczniu br. odbyło się zebranie dnia 22. z referatem kol. Stanisława Bartnika pt.: *Terentius i jego wzory greckie*. Referent przedstawił stan badań nad zależnością Terentiusa od nowej komedii, zwłaszcza Menandra. Obecnych 9 członków Koła, wraz z Kuratorem Koła prof. dr. Ganszyńcem R. Dnia 28-go na nadzwyczajnym Walnym Zebraniu Koła przeprowadzono zmiany w statucie Koła w związku z nową ustawą o stowarzyszeniach akademickich. Dnia 29-go zorganizowano w Zakładzie Kultury Starożytnej III. z rzędu Wieczór Kolend, na program którego złożyły się średniowieczne kolendy łacińskie, niektóre odśpiewane przy towarzyszeniu kwartetu smyczkowego LKM. Ponadto wystąpili z uciesznymi produkcjami polskimi i makaronicznymi Filomaci: Piotr Gruszka i Jan Studenny, zbierając zasłużone brawa. Występ chóru został powtórzony 2. II. o 12 w Teatrze Rozmaitości, gdzie również u licznie zgromadzonej publiczności (do 100 osób) spotkał się z miłym przyjęciem.

Że filolog nie zawsze zasuszony...

Czyli co nam zostało z interpretacji Ovidii Metamorphoseon L. XV?

WSPOMNIENIE DZIECIŃSTWA...

Aurea prima sata est aetas, quae vindice nullo
Sponte sua, sine lege fidem rectumque colebat...

WYZNANIE...

Nec tibi grata minus pietas, Gregori, tuorum est
Quam fuit illa Iovi...

W PROSEMINARIUM...

Plebs habitat diversa locis...

PRZED EGZAMINEM...

Ne dubita, dabitur... Stygias iuravimur undas!
Quodcumque optaris, sed tu sapientius opta...

PO EGZAMINIE...

Sic visum superis. Hominumque exempla manemus,
Dixerat et flebant.

KOLEDZE MAGISTROWI...

Aspera, qua properas, loca sunt. Moderatius oro,
Curre, fugamque inhibe. Moderatius insequar ipse...

PRZY LEKTURZE WYDANIA SZKOLNEGO...

Longa mora est, quantum noxae sit ubique repertum
Enumerare. Minor fuit ipsa infamia vero...

P. A. L. owi...

Omnia pontus erat. Deerant quoque litora ponto...

W POLITYCE...

Unus erat toto naturae vultus in orbe
Quem dixere Chaos...

POWSTAJE NOWA PARTIA...

Nos duo turba sumus. Possedit cetera pontus...

Z HISZPANII...

Scires e sanguine natos...

MARC

REDAGOWAŁ:

KOMITET LUBELSKI: Jach Zygmunt, Nagnajewicz Maria, Pochwałkówna Aleksandra, Tchórzewski Franciszek.

KOMITET LWOWSKI: Bartnik Stanisław, Lepikówna Wilhelmina, Pudełko Stefan, Wiertelak Maria.

REDAKTOR ODPOWIEDZIALNY: Baczyński Wł., NACZ.: Akielaszek St.
ADMINISTRACJA: Próchnicka M., SEKRETARIAT: Przygodówna Zofia.

Adres Redakcji i Administracji: Lwów, Uniwersytet, II. p.

Cena 50 gr. (czł. Kół Filol. Klas. 30 gr).

Opłatę pocztową uiszczono ryczałtem.

Z DRUKARNI NAUKOWEJ WE LWOWIE, UL. ORMIAŃSKA 8. — TELEFON 253-10